

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 220 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 240 M

Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 440 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu lub prze-
syłką pocztową. 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO

10 Mk.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interessentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokół 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5867.

Lwów, piątek 10 czerwca 1921

Rok XII

Rokowania polsko-rumuńskie ukończone Opinia Anglii i Francyi w sprawie g.-śląs. uzgodniona.

Rokowania polsko-rum. pomyślnie ukończone.

Bukareszt, 8 czerwca.

(PAT.) Rokowania ekonomiczne rumuńsko-polskie zostały pomyślnie ukończone. Delegacya

polska przybędzie do Bukaresztu celem podpisania traktatu.

KONWENCYA RUM. - SŁOWENSKO-CZESKA ZAWARTA.

Praga, 8 czerwca.

(PAT.) Radio. Take Jonescu oświadczył w wywiadzie przedstawicielowi prasy czeskiej, że konwencje wojskowa i ekonomiczna między Rumunią, Jugosławią i Czechosłowacją zostały ostatecznie zawarte. Siły małej ententy wystarczą, by zapewnić pokój we wschodniej Europie. Polityka

małej ententy pójdzie po linię polityki wielkiej ententy. Jonescu nie porzucił swej idei przymierza wszystkich państw sukcesyj. Rumunią weszła w ścisły związek z Polską i odgrywa rolę pośredniczką pomiędzy Pragą i Warszawą, przyczem udało się jej znacznie poprawić stosunki pomiędzy tymi dwoma krajami. Do nowego, potężnego bloku przystąpiłaby także ewentualnie Polska i Grecja.

Uzgodnienie opinii Anglii i Francyi.

Paryż, 8 czerwca.

(PAT.) Rząd francuski i angielski po wymianie szeregu mot ustaliły jednomyślną opinię obu rządów co do konieczności przywrócenia porządku na G. Śląsku, zanim powzięta zostanie jakakolwiek decyzja wobec wyrażenia przez rząd angielski pragnienia zaniechania na sprawozdanie nowego komisarza angielskiego na G. Śląsku. Rząd francuski podziela ten punkt widzenia i wyraża nadzieję, że przybycie wojsk angielskich na G. Śląsk przyczyni się do przywrócenia porządku, oraz że podjęcie ofensywy niemieckiej zbiegiem okoliczności

właśnie w chwili przyjazdu na G. Śląsk nowego komisarza angielskiego dopomoże prawdopodobnie rządowi angielskiemu do właściwej oceny sytuacji.

Lyon, 8 czerwca.

(PAT.) Rząd angielski odpowiedział wczoraj przez swego ambasadora w Paryżu na notę Francji z 30 maja br., iż jest zgodny w zapatrywaniach z rządem francuskim w sprawie przywrócenia porządku prawnego na G. Śląsku jeszcze przed ostatecznym rozwiązaniem problemu jego przynależności.

Powstańcy okazują tendencje pokojowe.

Raport komisarza angielskiego.

Londyn, 8 czerwca.

(§ E. E.) Radio. Komisarz angielski na G. Śląsku, Stuart, złożył swojemu rządowi raport, w którym stwierdza, że powstańcy wykazują tendencje pokojowe. Polacy sami zaproponowali cofnięcie się 6-9 km. z zajmowanej dotychczas linii w celu dania możliwości wojskom koalicyjnym zajęcia w ten

sposób pasa neutralnego. Polacy domagają się jedynie, by Niemcy zaprzestali posuwania się na przód, cofnęli swe wojska i zmieśli wysunięte posterunki. Powstańcy żądają, aby w strefie neutralnej ustanowiono policję pod kontrolą komisji międzysojuszniczej, która miałaby pieczę nad ludnością polską.

Niemcy spodziewają się samodzielnego wystąpienia Anglii.

Berlin, 8 czerwca.

(§ E. E.) Radio. Dowodzący oddziałami angielskimi na Górnym Śląsku, Gen. Henneker, komentował z

Hoferem, który oświadczył, że Niemcy spodziewają się samodzielnego wystąpienia Anglii na G. Śląsku. Gen. Henneker odparł, że wiadomość, sze-

rzona przez prasę niemiecką, jakoby oddziały angielskie przybyły na G. Śląsk dla samodzielnego akcyi są nieprawdziwe, gdyż Anglicy wchodzi w skład wojsk sprzymierzonych, stanowiących organ wykonawczy Komisji międzysojuszniczej. Gen. Henneker oświadczył, że musi wzbrodzić Niemcom dalszego posuwania się, wzywając równocześnie do tego samego powstańców polskich.

POWSTAŃCY BUDUJĄ NOWE POCIĄGI PANCERNE.

Bytom, 8. czerwca.

(§ E. E.) Radio. „Kattow. Ztg.” donosząc o walkach między Kędzierzynem a Sławęcinem pisze, że po zajęciu tej ostatniej miejscowości przez Niemców ukazał się tam pociąg pancerny powstańcy, z czego wnosić można, że dalszy ciąg bitwy był dla Niemców niepomyślny. Budowa nowych powstańczych pociągów pancernych odbywać się ma — według pism niemieckich — w szybkim tempie.

PRODUKCJA WĘGLOWA NA G. ŚLĄSKU ROŚNIE.

Bytom, 8. czerwca.

(§ E. E.) Produkcja węgla na Górnym Śląsku wzrasta się coraz bardziej, chociaż wysyłka tego węgla napotyka na nieprzewidywane przeszkody. Węgiel wysłany do Włoch zatrzymują Czechów umyślnie zatrzymujący i wysłany do Niemiec.

KOMISYA DLA UTWORZENIA PASA NEUTRALNEGO.

Berlin, 8. czerwca.

(§ E. E.) Radio. „Daily Chronicle” donosi, że Le Rond, Marlin i Stuart postanowili utworzyć komisję, składającą się z 3 oficerów, która zajęłaby się zbadaniem kwestyi utworzenia pasa neutralnego między Polakami a Niemcami.

NIEMCY STRZELAJĄ DO FRANCUZÓW.

Warszawa, 8. czerwca.

(§ E. E.) Radio. W Bytomiu i Gliwicach strzelano z okien do Francuzów, których kilku raniono. Jak donosi „Kur. Warsz.” Francuzi zagrozili, że w razie powtórzenia się tych zjawisk wypuszczą powstańców do miasta.

NIEM. NARADY W SPRAWIE G. ŚLĄSKA.

Berlin, 8 czerwca.

(§ E. E.) Radio. Wczoraj toczyły się narady kanclerza Wirtha z ministrem pruskim w sprawach dotyczących G. Śląska.

APOLLO

Dziś i jutro po raz ostatni!
N dzwyczajny dramat w 6 aktach p. t.:
W piątek z powodu koncertu tylko do go-
dziny 7 w r. z. 12599

Następca tronu i tanierka

Mianowanie min. spraw zagr. nastąpi w najbliższych trzech dniach.

Warszawa, 8. czerwca.

(§ E. E.) Radio. „Kur. Warsz.” donosi, że sprawa mianowania ministra spraw zagran. będzie rozstrzygnięta w najbliższych 3 dniach.

Wśród kandydatów wymieniano na pierwszym miejscu p. Wł. Skrzyńskiego, posła polskiego w Madrycie.

NAFTOWE UCHWAŁY KOMISJI PRZEM. HANDLOWEJ.

Warszawa, 8. czerwca.

(PAT) Komisja przem. - handl. uchwaliła w sprawie bruttocewów wybrać podkomisję, do której weszli pp. Adam, Diamand, Nawrocki, Steinhilber i Szymański, dla rozpatrzenia sprawy i przedstawienia komisji wniosków, powołać bezzwłocznie do życia państwową radę dla przemysłu naftowego z udziałem techników, delegatów robotników wiertniczych, rafinerii oraz organizacji naftowych o charakterze społeczno - gospodarczym, jednocześnie wezwać rząd, aby poddał Urzędowi Naftowemu wszystkie galezie przemysłu naftowego, zarówno ropnego, jak i gazowo-naftowego i Urzędowi Naftowemu przyznał chara-

akter trzyletniej instancji. Wniosek p. Bryła o przeniesienie Urzędu Naftowego nie znalazł dostatecznego poparcia.

PODZIAŁ ZŁOTA B. BANKU AUSTRO-WĘGERSKIEGO.

Wiedeń, 8. czerwca.

(PAT) „N. Fr. Presse” donosi, że kwestya rozdziału 50 milionów koron w złocie b. banku austro-węgierskiego została rozwiązana w ten sposób, że Czechosłowacy otrzymają 15 i pół miliona w złocie, Jugosławia 7 mil., Polska, Rumunia i Włochy razem 25 mil., Austria i Węgry 7 i pół mil., po odtrąceniu zaś otrzymanej zaliczki dwa ostatnie państwa otrzymają 1 i jedną trzecią mil.

Ogólny strajk tekstylny w Anglii.

Londyn, 8. czerwca.

(§ E. E.) Radio. Strajk przedziałni i tkalni objął wszystkie fabryki. Pracodawcy uchylił się od wspólnych konferencji z robotnikami.

Wiadomości telegraficzne.

(§ E. E.) Radio. W drugim dniu obrad Zarządu Głównego PSL wyrażono wolę ufnosci członkom stronnictwa w rządzie, oraz uznanie dla działalności klubu w Sejmie.

(§ E. E.) Radio. Przybył do Paryża St. Grabski. Askenazy wyjechał do Genewy.

Z prasy rosyjskiej.

Lwów, 9. czerwca.

POLSKIE ODDZIAŁY WOJSKOWE W ROSJI.

„Wiadomości narodowego komisaryatu dla spraw wojskowych” z dnia 14 kwietnia br. zamieszczają rozkaz nr. 689, w sprawie formowania robotniczych drużyn z polskich jeńców dla robót państwowych. Zgodnie z utrzymanymi wiadomościami, polskie oddziały porożrzucane są małymi grupami po całej prawobrzeżnej Ukrainie. Na czele oddziałów stoją oficerowie komunisty; organizacja drużyn jest czysto wojskowa. Wśród drużyn tych bolszewicy rozwijają intensywną agitację, przyciągając do pracy swej zmobilizowanych komunistów polskich, węgierskich i innych.

Na tworzenie drużyn z polskich jeńców, bolszewicy zwracają wielką uwagę. Liczba jeńców wciągniętych do tych drużyn nie przekracza na razie liczby 6000. Z „uświadomionych” i zagitywanych oddziałów chcą bolszewicy stworzyć przyszłą armię czerwoną polską. Oddziały te odbywają codziennie ćwiczenia wojskowe, mające charakter wojenny. W ostatnich czasach przybyło wielu instruktorów i agitatorów, którym powierzono dalsze uświadamianie jeńców polskich.

ZABURZENIA W MOSKWIE.

„Oczos Rassiji” donosi z Rewla o zaburzeniach jakie miały miejsce w Moskwie w ostatnich dniach maja. Bolszewicy przy pomocy Chłiczcyków i Baszkirów rozbroili kilka pułków krasnocarmiejskich. Moskwiejscy robotnicy nie słuchają s. wieckiej władzy, a ta ostatnia niepewna jest również u czerwonej armii, nie ma rezerw na wypadek powstania. Robotnicy domagają się, by komuniści byli pozbawieni zwiększenia racji żywnościowej. Robotnicy do-

konał ostatnio napadu na sowieckie składy, mieszczące produkty żywnościowe.

UMOWA MIĘDZY JAPONIĄ A SIEMIONOWEM.

„Russunio” donosi z Tokio, że Japonia zawarła umowę z Siemionowem. Japonia zobowiązuje się udzielić swej pomocy ofensywnej, która ma się rozpocząć 15 czerwca i wysłać armię w sile 40.000 ludzi. Siemionow zamierza zająć Sybir do Czelabińska i ogłosić w Ekaterynburgu sybirską republikę. Władywostok już zajęto. Wisko gen. Siemionowa składa się z byłych wojsk gen. Wojciechowskiego, z własnego wojska pod kierownictwem Łochnickiego i z ochotniczych oddziałów pod kierownictwem gen. Solenkowa.

SYBIRSCY KOZACY PRZECIWKO BOLSZEVIKOM.

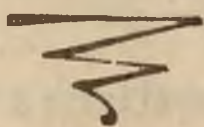
Do Helsingforsu nadeszły z Moskwy wiadomości o tem, że ataman Siemionow zjednał wszystkich sybirskich kozaków dla wspólnej walki przeciwko bolszewikom. W Porcie Artura odbył się zjazd, w którym brali udział przedstawiciele sybirskich kół handlowych i przemysłowych. Zjazd opowiedział się za demokratycznym rządem na Sybirze.

OŻYWIENIE HANDELU.

Od 15 kwietnia do pierwszych dni maja przybyło do portu batumskiego 150 zagranicznych okrętów handlowych.

ODPRAWA JEŃCÓW.

Wysyłka internowanych z Niemiec do Rosji prowadzona jest pośpiesznie, tak wodą jak i lądem. Do tej pory odesłano 30.000 ludzi. Z końcem maja rozformowano cały szereg obozów dla internowanych. Jeżeli wysyłka jeńców trwać będzie w dalszym ciągu w tych samych warunkach, należy się spodziewać, iż z końcem czerwca zostanie zakończona.



Sprawozdanie Związku Polskich Tow. nauk wych. we Lwowie.

Numer 1. Lwów 1920. 8 v.0. str. 31. Toż po francusku: Bulletin de l'Union des Societes savantes polonaises, de Leop. Numero 1. Leop. 1920, 8 v.0. str. 31.

Lwów, 9. czerwca.

Polskie Towarzystwa Naukowe we Lwowie, złączwszy się w r. 1919 we wspólny Związek, po stanowiły celem powiadomiania społeczeństwa o swej pracy wydawać sprawozdania, przedstawiające rozwój życia umysłowego we Lwowie.

Pierwszy zeszyt Sprawozdania wydany staraniem redaktorów pp. prof. Hahna i dr. Zygmunta Czernego zawiera krótko streszczoną historię powstania i rozwoju 7. Towarzystw naukowych lwowskich, cele ich i wyniki działalności po koniec 1920 roku. Z przeglądu tego, dokonanego z wielkim nakładem pracy, przekona się każdy, w jak wielkiej mierze i w jakim stopniu miasto Lwów jest placówką nauki i kultury polskiej, a zatem cywilizacji polskiej na równi z Warszawą i Krakowem.

Ze sprawozdania poznajemy znaczenie takich Towarzystw, jak historyczne, literackie Mickiewicza, przyrodnicze, politechniczne, prawnicze, filologiczne i innych; karty „Sprawozdania” przemawiają do nas faktami tak wymownymi, że tylko po leci możemy wydawnictwo jak najgorzej uważać Czytelników. Każdy miłośnik Lwowa i jego przeszłości znajdzie w tem wydawnictwie materiał ciekawy i cenny. Poprzedza Sprawozdanie wstęp, uwidatniający znaczenie Lwowa w czasach Rzeczypospolitej niepodległej i po rozbiorach, jako ogniska pracy umysłowej polskiej.

Związek wydając tę publikację miał także na myśli poinformowanie kół naukowych i politycznych zagranicznych, zwłaszcza państw koalicji o do robku kulturalnym polskim we Wschodniej Europie i stwierdzenia w ten sposób praw Polski do posiadania tych ziem kresowych. Dla tego celu Związek wydał Sprawozdanie także w języku francuskim i przesłał je wybitnym mężom stanu, uczonym, dziennikom itd. — Sprawozdanie wywołało zainteresowanie, jak o tem świadczy liczna korespondencja, zawiązana między Towarzystwami naukowymi zagranicznymi, zwłaszcza francuskimi a Związkiem.

Drugi zeszyt, który będzie zawierał obraz działalności Towarzystw, należących do Związku w r. 1920, jest w przygotowaniu.

Z sali odczytowej.

Wrażenia z Górnego Śląska.

Lwów, 9. czerwca.

(mg) W lokalu Klubu politycznego Polek opowiedział wczoraj dyr. M. Litwiński przed licznym gronem słuchaczy wrażenia swe z pobytu na Górnym Śląsku w ostatnich tygodniach. Skreśliwszy przebieg wybuchu powstania, odmalował prelegent dzisiejsze stosunki w walczącej dzielnicy. Zapal powstańców jest niesłychany, a ich wiara w zwycięstwo i istotne sukcesy pociągają za sobą na stronę powstania znaczną część Niemców, którzy mówią dziś przeważnie po polsku, a nawet dwie znaczne organizacje niemieckie opowiedziały się za Polską. Wojna to osobliwa i niebywała. Niema tam bowiem ściśle oddzielonego frontu, a wskutek nakazu pracy, wydane go przez Korfante go, we wszystkich miejscowościach, objętych powstaniem, wre ruch handlowy i przemysłowy. „Łazików” tam się nie spotyka. Górnoślązak jest albo powstańcem, albo człowiekiem pracującym. — Dla uzupełnienia obrazu odczytał prelegent kilka pieśni powstańczych, śpiewanych przez walczących. Następnie skreślił swe wrażenia p. Mościoka, która zwiedziła front górnośląski i dodała od Górnoślązaków prośbę o książkę, bieżącą odznak (białe przepaski). P. Bogdanowiczowa odczytała podziękowania Górnoślązaków dla Komitetu „Wszystko dla frontu” za nadesłane dary.

Kino LEW. Dziś we czwartek 9 czerwca i w dni następne VI. (ostatnia) Serya „Królowej Dżungli” VI. (ostatnia) Serya Przez krew do zwycięstwa

zakończenie wspaniałej bohaterkiej epopei złotowłosej Beth - Maryi WALCAMP
12534

Zjazd asystentów wyższych Zakładów naukowych.

III dzień obrad.

Lwów, 9. czerwca.

(a) W dniu wczorajszym zamknięto ostatecznie obrady Zjazdu asystentów wyższych zakładów naukowych. Zakończono je opracowaniem projektu ustawy, traktującej o naukowych siłach pomocniczych wyższych uczelni w państwie polskim. Prócz tego opracowano szereg postanowień przejściowych, mających wygasnąć z dniem 1. września 1923. Zasadniczo przyjęto trzy typy sił pomocniczych: adiunkta, tj. urzędnika VI kategorii plac, mającego obok obowiązków asystentów, zastępować dyrektora zakładu we wszystkich czynnościach administracyjnych, 2) asystenta (VIII kategoria plac) i 3) demonstratora (stypendystę, VIII kategoria plac). Dwa pierwsze stanowiska zajmować mogą tylko ludzie z odpowiednim kwalifikacjami. Prócz określenia wysokości poborów wyżej wymienionych kategorii sił pomocniczych, postarano się w projekcie ustawy zabezpieczyć szereg drobniejszych, ale ważnych spraw, jak np. ubezpieczenie od wypadku, pomoc lekarska itp.

Prócz powyższej kwestyi, powzięto uchwałę w szeregu kwestyi ogólniejszej natury, jak w kwestyi prowadzenia kroniki Związku, opracowania udziału asystentów wyższych uczelni w walkach o byt państwowy itp. Rozpatrywano też sprawę jak najwcześniejszego związku z młodzieżą studijną i sprawę wzięcia udziału w pracach komitetu niesienia pomocy polskim studentom, który założono niedawno w Paryżu. Nadto postanowiono w myśl instrukcji otrzymanych z Paryża założyć szereg komitetów lokalnych we wszystkich środowiskach akademickich.

Przebieg Zjazdu czynił jak najlepsze wrażenie, uderzające wielkim szarmonizowaniem zebranych, którego to szarmonizowania wyrazem była uderzająca jednomyślność uchwał.

Projekt nowej ustawy i projekt ustanowień przejściowych zostanie przedłożony rektorom wszystkich wyższych uczelni, oraz odpowiednim czynnikom rządowym.

Obrady Zjazdu zostały urozmaicone wieczorną w małej sali Kasyna miejskiego. W wieczornych zajęciach udział delegacji miejscowych stowarzyszeń akademickich. Niemniej sympatycznie podejmowali delegatów członkowie Towarzystwa Politechnicznego podczas obrad w gmachu politechniki.

Obrady za zezwoleniem władz akademickich odbywały się w auli uniwersytetu, auli politechniki i w sali wykładowej kliniki dermatologicznej.

ZDZIA.

DO MARKI.

Mieszczętna mareczko nasza,
O jakżeś upadła nisko,
Ciągłe malejesz nam w oczach
I już do zera ci blisko.

Przywiodła cię do upadku
Macherów rzesza przekłeta
I plebiscytów komedya,
Co siły narodu pęta.

Na twoim ciele się pasie,
Twe wszystkie soki podjada.
Koniwojażer z za morza
I hochstaplerów gromada.

Handlują tobą alfony,
Jak ciałem dziewczki urodnej.
Za moc zarobić miliony
Te snosząście wygodny.

Lord Sztierling i Mister Dolar
Bezecnie tobą raffurzą,
Cierpliwość nasza się kończy,
Zakże, tego za dużo!

Trza brnąć się w jakiś sposób.
Nie bądźmy ślepi i głupi.
Imaczej banda macherów
Ojczyznę naszą rozkurpi.

Genialnej trzeba tu głowy,
Genialna głowa nas zbawi:
Niech marka stanie im w gardle
I niech ich wreszcie zadławi.

Nemo.

O miejsce dla „Targów wschod.”

Lwów, 9 czerwca.

(§) Instytucja „Targów wschodnich”, mająca na celu ożywienie ruchu handlowego we Lwowie, z którego zarówno sfery kupieckie jak i wszyscy dbający o przyszłość naszego miasta kresowego, chcą uczynić wielkie centrum handlowe, walczyć musi z brakiem zrozumienia tego zadania u pewnych ludzi. Do zrzeszeń tych ostatnich należy tak że niestety i senat Politechniki. Ze względu na to, że obecnie niema dojazdu tramwajowego na plac Powystawowy i że Pałac sztuki znajduje się w bardzo opłakanym stanie, Komitet organizacyjny „Targów” zwrócił się do senatu Politechniki z prośbą o odstąpienie gmachu tejże uczelni na „Targi”, projektowane na czas ferii akademickich, t. zn. na pierwszą połowę września. Mimo obszernego memoriału uzasadniającego prośbę Komitetu i mimo osobistej interwencji Komitetu u rektora i najwybitniejszych profesorów Politechniki, Komitet otrzymał onegdaj zawiadomienie, że senat

odrzuca prośbę i na odstąpienie gmachu nie zgodził się.

gdyż przeszkadzałoby to rzekomo nauce. Pamiętamy, że za czasów austriackich, kiedy to za odstąpienie gmachu sypały się orderzy austriackie, w gmachu Politechniki urządzono kilka wystaw.

Komitet organizacyjny „Targów” widzi się tedy dzięki tej nieobywatelskiej uchwale senatu Politechniki zmuszony wrócić do projektu urządzenia „Targów” na placu Powystawowym, co poza innymi niedogodnościami pociągnie za sobą milionowe nowe wydatki. W sprawie tej odbył wczoraj członek prezydium Komitetu wykonawczego dyr. Turski dłuższą konferencję z prez. Neumannem i wiceprez. dr. Stahltem, a wynik tej upoważnia do nadziei, że urządzenie „Targów” o brak miejsca chyba się nie rozbił.

Przygotowanie do „Targu” jesiennego.

Lwów, 9. czerwca.

Zabieg Wydziału Wykonawczego „Targów Wschodnich” we Lwowie celem pozyskania wystawców i uczestników na „Targi jesiennym” przynoszą już owoce w postaci licznych zgłoszeń. I tak 58 firm, w tem kilka zagranicznych, doniosło definitywnie, iż wezmą udział w „Targach Wschodnich”, a kilkakrotnie prosząc o bliższe informacje, zgłosiło warunkowo swoje uczestnictwo.

Wzorowa organizacja Biura „Targów Wschodnich” zapewniła zupełne powodzenie temu przedsięwzięciu, a odbyty dopiero co „Targ Poznański” jest dowodem, jak aktualną jest sprawa urządzenia „Targów”, a zarazem okazał, iż przedsiębiorstwo takie jest interesem, przynoszącym też wielkie dochody.

Sprawy miejskie.

O URUCHOMIENIE DWÓCH SZKÓŁ MIEJSKICH.

Lwów, 9. czerwca.

(n) Wobec powrotu stosunków normalnych, z nowym rokiem szkolnym mają być uruchomione dwie szkoły miejskie, a mianowicie im. Kordeckiego, zajęta obecnie na magazyny miejskie. Zakładu aprowizacyjnego oraz szkoła im. św. Zofii przy ul. Stałmach, o brzocona na szpital epidemiczny.

Magistrat wezwał Zakład aprowizacyjny i miejski urząd zdrowia do opróżnienia tych gmachów celem oddania ich po przeprowadzeniu rekonstrukcji do właściwego użytku.

KAPIELE STAWOWE.

(n) Jedyną w mieście staw Kamińskiego na Żelaznej Wodzie, należący do gminy, oddany zostanie do użytku publicznego. Opłata za kąpiele wynosić będzie 20 marek od osoby dorosłej, dla młodzieży szkolnej 10 marek, dla wycieczek zbiorowych po 2 mk. od osoby.

Gmina m. Lwowa odniesie się do ministerstwa zdrowia z petycją o przyznanie subwencji w kwocie 2 milionów marek na cele przeprowadzenia adaptacji, budowy łazienek i ujęcia źródeł na stawie, aby uczynić go dostępnym dla najszerzych warstw.

Elektrownia miejska, pobierająca z tego stawu wodę dla Zakładów na Persenkówce ma się zająć corocznie wyczyszczeniem stawu.

Do walki z pośrednictwem w dziedzinie aprowizacji.

Lwów, 9 czerwca.

(n) Jedną z ważnych przyczyn miseryi obecnej go żywota mieszkańców Lwowa jest niedające się dotąd wytepić pośrednictwo w handlu na targach. Pociągami osobowymi, zdążającymi we wszystkich kierunkach wyjeżdżają codziennie setki hyjenn paskarskich na łatwy połów wśród włościach okolicznych. Nib więc dziwnego, że za jajo, które kosztuje w Gródku 4 mk., płacimy we Lwowie (za leżnie od pogody) 8—10 mk.; za kosztujący w okolicach Stryja, Rudki, Żydaczowa 300 mk. kilogram masła płacimy 520 do 580 mk., podczas gdy koła Rudek kosztuje mleko 15, zaś w Gródku lub Janowie 20, płacimy za silnie rozwodnione mleko 35 mk. i wyżej.

Przed kilku laty ówczesna miejska komisja aprowizacyjna przystąpiła do walki z pośrednictwem, uchwalając rozmaite ograniczenia, dotyczące handlarzy pośredników. Na rogatkach i dworcach czuwały organy kontrolne i bodaj w części za pobięły wykupywanie żywności u chłopów.

A należałoby o tem znowu pomyśleć i to majry, chleja. Na źle dziś sytnowany stan urzędniczy spada w tym miesiącu nowy ciężar: opłata podatku osobisto-dochodowego, a dziury, tym podatkiem zrobionej, nie załata żadne podwyższenie mnożnika.

Groźba nowego strejku kelnerskiego.

Lwów, 9 czerwca.

(§) Z dniem 1 czerwca ubiegł termin, do którego obowiązywała umowa zawarta roku zeszłego między właścicielami kawiarni i restauracji z jednej, a ich personelem z drugiej strony. Ponieważ umowa ta zawarta została w chwili, w której bolszewicy stali mniej więcej u bram Lwowa, właściciele są zdania, że niektóre punkta tej ugody, przyjętej wówczas pod przymusem moralnym, obecnie uleść muszą zmianie. Celem rewizji tej ugody restauratorzy i kawiarnie w dniu 15 maja wypowiedzieli na 14 dni umowę, proponując równocześnie zawarcie nowej umowy. Kelnerzy stoją jednak na stanowisku, że z umowy tej nie mogą niczego opuścić, wobec czego grozi konflikt między pracodawcami

a personelem, który może doprowadzić do ogólnego strajku nie tylko kelnerskiego, ale całego personelu zakładów gastronomicznych. Celem przeprowadzenia pertraktacji między obiema spornymi stronami, tak pracodawcy, jak organizacja kelnerów, wybrał komitet cennikowy, który od tygodnia traktował nieobowiązkowo, a wczoraj zupełnie oficjalnie w sprawie zawarcia nowej umowy. Celem nadania tym pertraktacjom większego walurowi i prawie że oficjalnego charakteru, przełożony korporacji gospodnio-szynkarskiej poczynił starania, aby pertraktacje te toczyły się zupełnie oficjalnie przy udziale władz, mających nadzór nad przemysłem gospodnio-szynkarskim. Pierwsza taka konferencja odbyła się wczoraj w małej sali magistratu, pod przewodnictwem przełożonego korporacji p. Maksymowicza i przy współudziale szefa departamentu szynkarskiego w magistracie p. radcy Woleńskiego i dyrektora policji dr. Reimlendera. Punktem spornym są dwa żądania pracodawców. Mianowicie żądają oni, by procent w wysokości 15 proc. w kawiarniach i 12 proc. w restauracjach był pobierany, nie jak to dotychczas bywa, w cenie potraw i napoi, lecz był dopisywany do ogólnej sumy kosztów, zapłaconych za potrawy i napoje. Drugim żądaniem jest przeniesienie biura pośrednictwa pracy mieszczącego się obecnie przy organizacji kelnerów, do korporacji gospodnio-szynkarskiej, przyczem zarząd tego biura spoczywałby w rękach zarządu, w skład którego wchodziłoby w równej części tak reprezentanci pracodawców, jak i personelu.

Na odbytem onegdaj zgromadzeniu kelnerów uchwalono obojczy te żądania z całą stanowczością odrzucić i nie uронić niczego ze zdobytych w zeszłym roku praw. W tym też duchu przemawiali na wczorajszej konferencji reprezentanci kelnerów, dzięki jednak argumentom tak przełożonego korporacji, jak i dr. Reimlendera nie jest wykluczone, że obojdwie strony zrobią jeszcze ustępstwa i że najostrejsza forma konfliktu zostanie nam zaoszczędzona. Reprezentanci personelu kelnerskiego zażądali przerwy obrad celem zdania sprawy z przebiegu dzisiejszej konferencji. Wskazano zgromadzeniu kelnerów, co też uczyniono i obrady odroczone do najbliższego wtorku.

Choroby zakaźne w pobliskich gminach.

Lwów, 9. czerwca.

Starostwa sąsiednie stwierdziły tyfus plamisty i tyfus powrotny (pow. Lwów) w Brzuchowcach, Podliskach, Werbżu, Zamarstynowie, Zniesieniu, Podhorcach i Zaskowie; (pow. Gródek Jagiell.) w Gródku Jagiellońskim, Uhercach, m. i. i Zawidowicach; (pow. Rudki) w Błóżewie dolnym, Chiszewicach, Kołbajowicach, Komarnie, Nho-wicach, Rudkach i Wańkowicach. Tyfus brzuszny (pow. Rudki) w Belskowie, Wiszni, Dubanowicach, Rozdźałowicach, Rudkach i Woszczańcach. Płonica (pow. Lwów) w Domnfeldzie, Grzybowicach, Koziełnikach, Zamarstynowie, Zapytowiu i Zamidcach; (pow. Gródek Jag.) w Gródku Jagiellońskim i Mszanie; (pow. Rudki) w Buczałach, Chiszewicach i Jakimczycach Kłickich. Nagminne zap. opon mózgu rdzen. (pow. Rudki) w Nowosiółkach, gość. i Rudkach. — Fizykat przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie u nich artykułów może pośredniczyć w zakażeniu się. Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu, a przy tyfusie plamistym nie wpuszczać do mieszkania (kuchni) z ubawy przed robactwem.

NADESLANE.

NA WYJAZD DO KAPIEL
KŁASZCZE, KOSTYMY, SUKNIE LETNIE, poleca
Marya Opolska Magazyn sukien i nowości dla
Pań, Lwów, Małeckiego 9, I. p.
12533

Dentysta - Technik JÓZEF SELZER,
Lwów, Gródecka 64 (naprzeciw kościoła św. Elżbiety).
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres
techniki dentystycznej po cenach umiarkowanych. 12052

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
Markusa PROBSTEINA
Lwów, ul. Sobieskiego 14, II. p. 12375

M. FRIEDMAN
otworzył swój zakład techniczno-dentystyczny przy ul.
Brajerowskiej I. 3, II. p. 12546

OBRONA WOJSKOWY ADWOKAT
Dr. Leon Brandler
Lwów, ul. Św. Anny 6. 12598

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Czwartek 9. czerwca g. 7.30 „Czar muni-
duru”, operetka.

Piątek 10. czerwca g. 7.30 „Samson i Da-
lila”, tragi-komedia w 3 aktach Swena Lange,
występ Brydzińskiego. — Nowość.

Sobota 11. czerwca g. 3.30 „Chory z uro-
jenia” Moliere’a z odczytem prof. Porębowicza.

Sobota 11. czerwca g. 7.30 „Cavalleria ru-
sticana” i „Pajace” z p. Argasińska i Łowczyń-
skim.

Niedziela 12. czerwca g. 3 „Tatun”, wy-
stęp Brydzińskiego.

Niedziela 12. czerwca g. 7.30 „Czar muni-
duru”, operetka.

Poniedziałek 13. czerwca g. 7.30 „Sam-
son i Dalila”, występ Brydzińskiego.

Miejski Teatr Mały (ul. Grodecka 2. b.)

Sobota 11. czerwca o g. 7.30 „Don Juan”,
występ Brydzińskiego.

Niedziela 12. czerwca o g. 7.30 „Don Juan”,
występ Brydzińskiego.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

(k) Ogrózenie kościoła św. Elżbiety.
Prace nad wykończeniem najmłodszego i naj-
piękniejszego kościoła we Lwowie, w powolnem
tempie postępują naprzód. Onegdaj rozpoczęto
zakładać piękne żelazne ogrodzenie, które
wkrótce oddzieli dominującą świątynię od ulicy.

Instytut dla badań zjawisk mediumicznych.
Celem założenia „Instytutu dla badań zjawisk
mediumicznych”, jakie istnieją od szeregu lat w
stolicach Europy zachodniej, gdzie ludzie nauki
wspomagani środkami całego społeczeństwa po-
dejmują wytrwałą i skuteczną pracę studyowania
objawów niewyjaśnionych, powstających przy ud-
ziale tak zwanych „medyów” urządzi „Związek
założycieli” szereg prelekcji w Polsce. Pierwszą
prelekcję na ten temat wygłosi inż. L. Bański w
dniu 12. czerwca br. we Lwowie w sali Sokoła
(ul. Zimorowicza) o godz. 8 wiecz. z obrazami
świecącymi.

(mg.) Z Czerwonego Krzyża. Na wczorajszym
posiedzeniu wydziału miejscowego Czerw. Krzy-
ża pod przewodnictwem prez. Bol. Lewickiego,
omawiano sprawę zużycowania wełny, którą o-
fiarował Amer. Czerwony Krzyż w ilości 500 kg.
dla uchodźców. W celu przerobienia surowca na
materiał, odesła się wełnę do jednej z fabryk,
poczem odbędzie się rozdawnictwo uchodźcom za
pośrednictwem Czerw. Krzyża. Następnie poru-
szano sprawę opieki nad dziećmi choremi na gru-
licę i urządzenia dla nich sanatorium.

Podwieczorek z tańcami odbędzie się stara-
niem Tow. Bratniej Pomocy Słuchaczy Unwer-
sytetu lwowsk. w sobotę, 11. bm. o godz. 7 wiecz.
w salach Kasyna i Koła lit.-art. Piękny cel i powo-
dzenie, jakim się zawsze cieszą te wieczory, da-
ją pełną ręką i dobrej zabawy, tembardziej, że
wczesna godzina da możliwość naszym pięknym a
ochoczym „podlotkom” wzięcia w niej udziału.
Program pełen atrakcji i niespodzianek, wybor-
ny bufet we własnym zarządzie, orkiestra wojs-
kowa, budzi wielkie zainteresowanie. Więc
spieszcie po zaproszenia, które wydaje sekreta-
ryt Kasyna miejskiego we czwartek, 9. i piątek, 10.
bm. od godz. 5 do 8 wiecz.

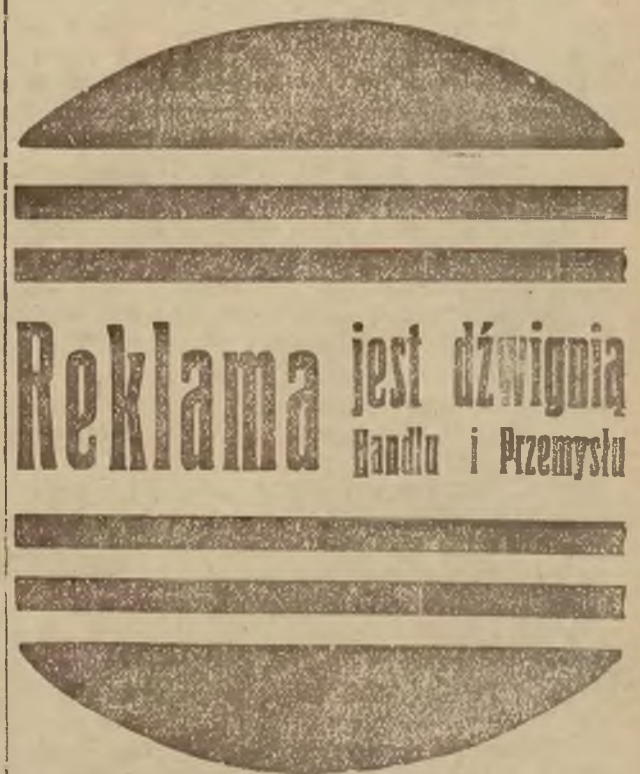
(n) Trzydziątka młodych za 80 złg. poziomki za-
dała wczoraj w Ryńku włoścanka z Wiszenki,
Paraszką Noga. Urząd targowy ukarał ją za to
grzywną 100 mk., a poziomki polecił sprzedać pu-
blicznie, licząc 100 mk. za 1 kg.

(n) Kary za nieprzestrzeganie przepisów tar-
gowych. Miejski urząd targowy ukarał wczoraj
Abrahama Braunera grzywną 100 mk. za to, że
sprzedawał ziemniaki po 11 mk. za 1 kg. — Za
sprzedawanie w niedzielę ukarano właściciela
sklepu bławatnego przy ul. Legionów Schultema
Rosnera grzywną 150 mk. — Za wyprawianie a-
wantur na targu przy pl. św. Teodora skazano
handlarke Kornberg na 100 mk. — Regine Kessler,
właścicielkę sklepu za wykupywanie jaj przed go-
dziną 10 rano skazano na 100 mk.

Zgubione. Wywiadowca tut. Urzędu śledcze-
go Policji Państwowej, Bronisław Pawlus, zgubił
dnia 2. marca 1921 swoją legitymację z fotogra-
fią, I. 197, stampila okrągłą „Okręgowa Komenda
Policji Państwowej we Lwowie.”

Szkoła muzyczna Sabiny Kasperek za-
angażowała pianistę prof. Wiktora Łabuńskiego
do prowadzenia kursu koncertowego. Zgłoszenia
przyjmuje kancelarya szkoły (ul. Kochanowskie-
go I. 4), codziennie od godz. 1—2. Pierwsza
lekcja 26-go czerwca. 12600

Przedsiębiorców budowlanych na roboty w pow.
Brodnickim, Buczackim, Stryjskim i Zoczowskim, poszukuje
Towarzystwo Agrarno-Osadnicze. — Zgłoszenia przy-
jmuje oddział budowlany Towarzystwa (inż. Dayczak,
we Lwowie, ul. Wałowa 11 a, I. p. 12575



Reklama jest dźwignią
Handlu i Przemysłu

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 8 czerwca.

Waluta markowa.

I. Akcje bankowe za sztukę łączna z kuponami bie-
żącymi.

	Wart. nom.	Stet. dyw.	Plaz.	Żądaj. Trzym.
Bank akc. zwiazkowy IV i V em.	280	16-80	485-—	—
Bank dyskontowy	280	—	450-—	—
Bank hipoteczny galic.	280	21	693-—	—
Bank hipot. ziemny	280	28	—429-—	—
Bank Małopolski	280	22	40753-—	—
Bank powszech. kredyt.	140	7	—215-—	—
Bank przemysłowy	280	29	—525-—	—
Bank ziemski kred. galic.	280	35	—660-—	—
II. Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych.				
Tow. akc. brow. lwow.	500	100	11630-—	—
Tow. akc. Chederów	140	—	2407-—	2575-—2525-—
Tow. akc. fabr. kart.	140	21	1925-—	2050-—2000-—
„Unielów” fabr. porcel.	1000	—	8630-—	3300-—3700-—
Fabr. cementu „Portland Szczyrkowa”	140	28	—	—

Tow. akc. „Galicja”	490	301	35000	—	—	—
Tow. akc. Gafeta	140	22	2200	—	2300	—2250
Tow. akc. Górska	140	15	9000	—	—	—
„Oikos”, zakł. prz. drz.	1000	—	3300	—	3450	—3400
Warsz. Ska akc. budowy	—	—	—	—	—	—
„Parowozów” Lill. em.	500	00	2050	—	2175	—2125
Pezet	500	—	1000	—	1150	—1025
„Pocisk” Zakł. amunic.	500	00	1375	—	1453	—1425
Polska nafta	500	75	1375	—	2000	—1950
Polska nafta III em.	500	—	1725	—	1900	—1825
Polskie Tow. handlowe	500	21	1275	—	1375	—1325
IV em.	140	21	650	—	—	—
Tow. akc. Rakszawa	140	28	4800	—	—	—
Zakłady elektr. „Siersza”	140	5	2400	—	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	140	—	5000	—	—	—
Tow. alu. Zieloniewski	140	20	9000	—	—	—

Bank małopolski dla ha. 4 i pół proc.	98	—	100	—	—	—
Bank hip. gal. 4 i pół proc.	93	25	101	25	—	—
Bank hip. gal. 4 proc.	91	50	93	50	—	—
Bank hip. zemel. 4 i pół proc.	98	—	100	—	—	—
Polski bank kr. 4 i pół proc.	103	—	105	—	—	—
Polski bank kr. 4 proc.	98	50	100	50	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	106	—	108	—	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	99	50	101	50	—	—
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	97	50	99	50	—	—

Obliżi za 100 marek (bez kuponu białego)	—	—	—	—	—	—
Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	98	—	100	—	—	—
Komun. Banku kraj. 4 proc.	86	50	88	50	—	—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	84	—	86	—	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 proc.	86	—	88	—	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 proc.	85	—	87	—	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 proc.	85	—	87	—	—	—
Poż. kraj. gal. z r. 1903 4 proc. (szkal.)	88	—	90	—	—	—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół proc.	90	50	92	50	—	—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół proc.	95	—	97	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88	—	90	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88	—	90	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88	—	90	—	—	—

Ruble carskie po 100 rb.	500	—	550	—	—	—
„ „ po 500 rb.	325	—	395	—	—	—
„ „ drobne	250	—	300	—	—	—
„ „ dymskie po 1000 rb.	50	—	60	—	—	—
„ „ po 250	40	—	50	—	—	—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	25	—	30	—	—	—

Karbowanie po 1000	4	—	7	—	—	—
Grzywny po 500 i wyżej	6	—	9	—	—	—
1 frank francuski	92	—	97	—	—	—
1 frank szwajcarski	180	—	200	—	—	—
1 L. Sterling	4150	—	4400	—	—	—
1 dolar amerykański	1160	—	1230	—	—	—
1 dolar kanadyjski	1025	—	1085	—	1065	—
Marki niemieckie (po 1000)	1850	—	1950	—	—	—
„ „ (po 100)	1750	—	1850	—	—	—
„ „ (drobne)	1650	—	1750	—	—	—
Lei rumuńskie po 500	1900	—	2000	—	—	—
„ „ drobne	1900	—	1900	—	—	—
Liry włoskie	52	—	60	—	—	—
Czeskie korony	1750	—	1850	—	—	—
Czeskie korony niższe	1750	—	1850	—	—	—
Korony austr. niem. stemplowane	180	—	200	—	—	—

Na Londys	4200	—	4400	—	—	—
„ Paryż	92	—	97	—	—	—

Zurych	180	—	200	—	—	—
Praga	1825	—	1925	—	—	—
Wiedeń	205	—	225	—	—	—
Berlin	—	—	—	—	2150	—
Nowy Jork	—	—	—	—	—	—
Bukareszt	—	—	—	—	—	—

VII. Rata bankowa.
Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 8. czerwca.

Na giełdzie dzisiejszej bardzo wielki ruch prawie we wszystkich efektach przemysłowych.

Dokonano kilkadziesiąt transakcji po kursach wyższych, od dnia poprzedniego.

Chodorowskie zaczęły po 2500, były 2550 przejściowo, a pod koniec 2425 do 2450.

Za Naftę płacono 1900 — 1950 — za Gafetę 2250 — za Cmielów 3700 — Pezety 1050 — 1125 — Oikosy 3350 — 3400 — Pociski 1425 — Berlin 21.50 — P. T. H. 1325.

Tendencja bardzo silna, zlecenia kupna przewyższają znacznie podaż. — Niektórych akcji wcale dostać nie można.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICJALNEJ

Lwów, 9. czerwca.

Na wczorajszej giełdzie nieoficjalnej do godz. 10 rano była zwyżka, następnie zapanowała zmłżka, która trwała do samego wieczora. Obrót skutkiem tego był bardzo słaby, a wszystkie waluty spadły od 50—100 punktów.

Dolary amerykańskie 1200—1205, jedynki i dwójki 1180—1185, kanadyjskie 1080—1085, jedynki i dwójki 1060—1065, marki niem. tys. 1900 do 1950, setki 1700—1750, drobne 16.50—16.60, leje 18.00—18.50, drobne 18—18.10, korony czeskie 16 do 16.50, drobne 16—16.10, korony austr. tys. 3500 do 3600, setki 300—310, 50 140—145, 20 1.70—1.75, 10 1.30—1.35, franki 86—88, funty szterl. 4000 do 4100, ruble pięciosetki 3.30, setki 4.40—4.50, jedynki 90—95, trójki 1.30—1.35, piątki 1.60—1.65, dziesięćki 1.80—1.90, po 25 2.30—2.35, karbowanie 5 do 5.50, hrywny 8 do 8.50, dymskie tys. 80—85, po 250 55—58.

Złoto: 20 kor. austr. 4000—4100, 20 frank. 3900 do 3950, 20-markówki 4300—4400, funty szterl. 4200—4300, 10-rubłówki 4500—4600, dolary 1100 do 1150.

Srebro: Korony austr. 80—81, floreny 170—180, ruble 260—265, kopiejki 90—95, dolary 700—780.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 8. czerwca.

(PAT) I. Waluty. Gotówka. Kupno: Dolary Stanów Zjedn. 1160 — marki niem. 18 — ruble carskie 500-tki 300.

II. Czeki. Kupno: Na Nowy Jork 1175 — na Paryż 95.

III. Listy zastawne. Transakcja: 4 i pół proc. ziemskie 258—257 — 5 proc. m. Warszawy 335 — 6 proc. Obligacje z r. 1917 111.50—112.

IV. Akcje. Transakcja: Banku dyskont w Warszawie I—V. em. 2150—2200 — Banku handl. w Warszawie I—VIII. em. 1400—1375 — Banku kredyt w Warszawie I—V. em. 2200 — Banku zachodniego V. em. 1325 — Warsz. Tow. fabryk cukru 9550 — Przemysł drzewny I—III. em. 1900 — Warsz. Tow. kopali węgla i zakł. hutniczych I—IV. em. 9500 — Lipop Rauch i Loewenstein I—H. em. 3050 — Rudzki i Ska 20600 — Starachowice I—H. em. 6800 — Zakłady żywnościowe 34750 — Borkowski I—VI. em. 1575 — Bracia Jabłkowscy I—V. em. 2050 — Żegluga polska I—III. em. 2775 — Żegluga polska IV. em. 2725 — Polska Nafta I—III. em. 1700.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 9. czerwca.

Haussa na targach lwowskich trwa dalej. Ceny nowalij są wprost horrendalne. Równocześnie idą w górę ceny wszystkich innych artykułów. Zapowiedziana jest również w przyszłym tygodniu znaczna zwyżka cen pieczywa z powodu podróżeń białej maki.

Wczoraj płacono za jedno jajo 10 mk., za litr mleka 35 mk., litr kwaśnej śmietany 120 mk., masła 500, sera 120 mk.

Za kg. maki płacono 140 mk., ryżu 90 mk., kaszy hreczanej 70 mk., jag. 70 mk., fasoli 60 mk., grochu 45 mk., grysu pszennego 140—150 mk., cukru białego 420 mk., cukru brązowego 280 do 300 mk.

Za kg. białego chleba płacono 120 mk., ciemnego 90 mk., za bochemski chleba kufikowski

68

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

— A ten ktoś inny...

— Słuchaj mnie pan, przerwała ostro dziewczyna. Trzeba żebyśmy się porozumieli. Jesteś pan chyba najzupełniej pewny, że mówię prawdę. Skądżebym zresztą mogła znać te szczegóły z przeszłości?... Jednym słowem: Wiem, kto jest ten, który się będzie upominał o swe nazwisko i majątności. O! jeżeli o to chodził mój pan za-pewnić, że on to zrobi! I proszę mi wierzyć, nie jest to nieprzyjaciel, którego możnaby lekce-ważyć!

— A więc... powiedz mi jego nazwisko.

Ewa uśmiechnęła się złośliwie i pokreśliła głową.

Gilmore zapytał ponownie:

— Nie znasz jego nazwiska?

— Znam tego człowieka i wiem gdzie go znaleźć.

Inżynier zrozumiał intencje szantażystki.

— Za jaką cenę można się tego dowiedzieć?

Odpowiedziała bez wahania:

— Dwadzieścia tysięcy dolarów.

Zachnął się pan de Gilmore i powiedział:

— Za wielką sumą.

Dziewczyna wzruszyła ramionami:

— Gdy się pan dowiesz kto to jest, nie będzie ci się wydawało, że to za drogo.

Inżynier powstał, rzucił inkwizytorskie spojrzenie na Alvareza, poczem podszedł do drzwi, otworzył je, wyjrzał, a zobaczywszy lokaja siedzącego o parę kroków, zamknął drzwi z powrotem, podszedł do kasy ogniotrwałej i otworzył ją.

Wyjął zwitek banknotów, przymknął drzwi od kasy, pilnując się, by nie stanąć tyłem do Alvareza ani do Ewy, która przybliżyła się do wujka, roz-pływającego się z podziwu nad geniuszem siostrzenicy.

Gilmore podał pieniądze Ewie.

— Przełicz — powiedział.

Ewa, blada ze wzruszenia, z oczyma błyszczącymi straszną chciwością, trzymała w zaciśniętych kurczowo palcach to niespodzianie spadające na nią bogactwo.

W naprężeniu zaczęła liczyć banknoty; była jakby ośniona; przesunęła ręką po czole, zwilżo-nym zimnym potem, poczem zachłannym ruchem wsunęła zwoj jedwabistych papierków za gorset.

— No a teraz, rzekł zimno inżynier, mów!

— Czy pan zna syna Hoggara, tego wielkiego Tuarega, co to go nazywają Synem Nocy?... zaczęła, a gardło jej ścisnęło się kurczowo.

Inżynier gwałtownym ruchem podniósł głowę i spojrzał na nią ze zdumieniem.

— Myślisz o tym młodym bandycie, herszcie bandy rozbójników, która niedawno temu przy-chwyciła mego szwagra i francuskiego dziennikarza?

— Tak, o nim mówię.

— Jakież związku może mieć to ciemne indywiduum z domniemanym synem księcia de Villares?

— On właśnie jest synem księcia de Villares.

— Kto ci to powiedział?

— To długa historia, odrzekła Ewa.

I nie czekając zaproszenia inżyniera, wzięta krzesło stojące obok biurka i usiadła.

Mówiła długo, głosem przytłumionym.

Inżynier słuchał z naprężoną uwagą, nie prze-rywając potoku słów dziewczyny, od czasu do czasu tylko machinalnym ruchem obcierał czoło.

Ona z niesłychaną dokładnością opowiadała te nadzwyczajne przygody, kończąc na cudownym spotkaniu starego sługi Villaresów z Synem Nocy.

Obdarzona niezwykłą pamięcią, nie pominęła ani jednego szczegółu, a Gilmore, im dłużej jej słuchał, tem mniej miał wątpliwości w prawdę tych zeznań.

Tknięty złowrogą intuicją, przewidywał upadek najpiękniejszych swych marzeń i ruinę tak świetnie stworzonej fortuny.

Ona jakby odgadując jego myśli i zbrodnicze pragnienie, jakie zaledwie formułowało się w jego umyśle, pochylała się nad nim i cichym głosem wy-rzekła:

— Chciałbyś pan pozbyć się go?

Zadrżał cały, przeszył dziewczynę spojrze-niem i zapytał:

— A czy byłaby możliwość?

— Znajdzie się.

— Jeśli ci się to uda, będziesz wielką panią.

Słowa te zamieniały z sobą szybko i przyciszo-nym głosem.

Ewa nie odpowiedziała. Pożegnała inżyniera sztywnym ukłonem, skłoniła na Alvareza, dając mu znak, by szedł za nią i wyszła.

(C. d. n.)

60—65 mk., za małą bułeczkę 6 mk., za większą 12 mk., za rogalik lub „kaizerkę” 12 mk.

Za kgł. ziemniaków płacono 12 mk., buraków 12 mk., marchwi 12 mk., kapusty k. szonej 20 mk., cebuli 90 mk., jabłek 200 mk., czereśni białych 120 mk., czereśni czerwonych 200 mk., za jedną cytrynę 15 mk.

Za wiązkę szparagów mniejszych płacono od 70—100 mk., większych do 180 mk., rzodkiewki od 5—15 mk., cebuli lub czosnku 5—10 mk., marchwi 15 mk., buraków 15 mk., szczypiorku 5 mk., kopru 5 mk.; za jeden ogórek płacono od 40—80 mk., za litr młodych kartofelków od 50 mk., wżwyz, za główkę sałaty do 20 mk., kalarepy 20 mk., kalaforu od 50—100 mk., za kupkę szpinaku 5—10 mk., szczawiu 3 mk.

Kronika sportowa

Lwów, 9. czerwca.

„Makkabi” — „Pogoni”. Sensacyjne to spotkanie tych drużyn, które w lwowskim świecie sportowym wzbudziło ogromne zainteresowanie, nastąpi w niedzielę d. 12. czerwca na boisku „Pogoni”. Bliższe szczegóły podamy jutro.

„PUZAPP”.

Likwidacja lwowskiej filii Puzappu. — Dalsze śledztwo w sprawie nadużyć.

Lwów, 9. czerwca.

(n) Śledztwo w sprawie nadużyć w lwowskiej filii Puzappu, spoczywające w rękach dwóch sędziów, toczy się nieprzerwanie w dalszym ciągu.

Biurowa filii Puzappu przy ul. Sykstuskiej, znajduje się obecnie w stanie likwidacji, agendy jego zostaną niebawem zastanowione a samo biuro

zamknięte. Czynościami likwidacyjnymi kieruje naczelny buchalter, p. Kirchner.

W więzieniu śledczym pozostają w dalszym ciągu, kierownik agencji b. sędzia Mindowicz i urzędnicy E. Nowak, Rubel i Komperda, z filii Puzappu dyr. Słomczyński, Bernat i Rembacz, oraz grupa dostawców: Jonas, Seinfeld, Switalski i dwaj bracia Nussbaumowie.

Z nagromadzonego dotychczas obfitego materiału śledczego wnioskować można, że największą winę w nadużyciach ponosi kierownik Mindowicz, który obejmując to stanowisko w listopadzie 1919 r. zastał biuro w należytym porządku. Od tej dopiero chwili rozpoczęła się rabunkowa roba gospodarka. Urzędnicy buchalterii domagali się ustawicznie a bezskutecznie należytego prowadzenia ksiąg, ponieważ zarwali, że zaczęły się wykładać niewłaściwości. Mindowicz zwracał, sądząc, że to się jakoś ureguluje, nie mając zresztą, jako b. sędzia, najmniejszego pojęcia o faktach prowadzenia przedsiębiorstwa.

Co do wysokości poczynionych nadużyć szkodliwych — jak pierwotnie opowiadano — w miliony, to okazało się, że właściwie obrót wynosił przez cały czas około 400 milionów mk.

Sprawa wstąpiła dyr. Słomczyńskiego przedstawia się w ten sposób, że był on urzędnikiem Puzappu warszawskiego we Lwowie i miał powierzone sobie agendy co do zawierania umów i kontraktów na towary, jak i kontrolę nad wydawaniem towaru. Stoi on pod zarzutem niedopatrzeń tego, co się działo, ślepo ufając ludziom, którzy korzystając ze sposobności robili nieczyste interesy.

Jak się obecnie okazuje, ogromne magazyny Puzappu były kilkanaście razy przez „nieznanych” sprawców okradane i z tego powodu powstały wielkie niedobory.

Dalsze śledztwo ze względu na zbyt skromny materiał potrwa jeszcze kilka miesięcy.

Trzy śmiertelne wypadki automobilowe we Lwowie.

Opinia domaga się sądu na zbrodniarzy — szoferów.

Lwów, 9. czerwca.

Nie ma prawie tygodnia, by we Lwowie nie zanotowano bodaj jednego nieszczęśliwego wypadku, spowodowanego szybko i nieostrożną jazdą szoferów. Gdyby wypadki te, notowane w krótkich tutejszych piśmie, zebrano, stanowiłyby one pokazy tem, świadczący dosadnie o bezpieczeństwie przechodników w naszym mieście. W dniu wczorajszym zaszły znowu

trzy wypadki przejechania.

Pierwszy wypadek zdarzył się o g. 11 przed południem, a przebieg jego był następujący:

Dymitr Matwijów, liczący 36 lat, szofer miejskiego Zakładu czyszczenia miasta, w stanie pijanym jadąc nieprzepisowo prawą stroną ul. Leona Sapiehy, kierował autem ciężarowym nr. 364 tak nieostrożnie, iż u zbiegu ulicy Sadownickiej najechał na ciągnącego wózek Wojciecha Laszka, liczącego 58 lat, dozorcę realności przy ul. 29. Listopada 1. 19. Laszek, dostawszy się pod automobil,

zginął na miejscu.

gdyż koła napędzonego po brzegi samochodu, wskutek wielkiego ciężaru

zmiężdżyły mu zupełnie głowę.

Wkrótce na miejscu wypadku zebrał się tłum publiczności, który był świadkiem nader przykrych sceny

zbierania z bruku łopatą rozprysniętego mózgu.

Naoczni świadkowie stwierdzili, że Matwijów jadąc

nie dawał wcale sygnałów.

a auto zatrzymał dopiero po wypadku.

Po stwierdzeniu śmierci przez lekarza dzielnicowego dra Wernickiego, zwłoki odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

Sprawcę wypadku Matwijowa aresztowa-

wano i zamknięto na razie w aresztach policyjnych.

Drugi wypadek miał miejsce popołudniu około 4 g. W ulicy Żółkiewskiej samochód nr. 333 L. W. najechał na Feliksa Bajorka, krawca z Błki szlacheckiej. Wskutek tego najechania Bajorko

doznał złamania prawej ręki i zwichnięcia prawej nogi.

Wedle twierdzenia Bajorka, szofer, który kierował autem, po wypadku wstrzymał jazdę, wysiadł z samochodu i po zapytaniu, dlaczego ofiara nieostrożnej jego jazdy nie szła chodnikiem, lecz ulicą,

uderzył Bajorka w twarz.

Po dokonaniu tego bezczelnego czynu szofer wsiadł do samochodu i szybko odjechał.

Stało się to tak szybko, iż dopiero dalszym przechodniom udało się nr. auta stwierdzić i podać go Bajorkowi.

Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiezło nieszczęśliwą ofiarę do szpitala.

Trzeci wreszcie wypadek zdarzył się wczoraj o g. 5.30 po południu.

U zbiegu ul. Batorego i pl. Hallickiego szybko jadące auto nr. 6085, należące do Misyi Francuskiej, najechało na 19-letnią Janinę Syganiec, która przechodziła tamtędy z mężem swym podporucznikiem. Ofiarę wyciągnięto z pod kół automobilu

broczącą krwią z jamy ustnej i nosa.

W pierwszej chwili w stanie nieprzytomnym zaniesiono ją do pobliskiego sklepu masarskiego Bobera. Wkrótce przybyło wezwane telefonicznie Pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził

złamanie podstawy czaszki, wstrząs mózgu i liczne rany.

Wobec niebezpiecznego stanu zdrowia, ofiarę nieostrożnej jazdy ze słabymi oznakami

życia odwieziono ją do szpitala, gdzie w chwili, gdy piszemy, walczy ze śmiercią.

Nieostrożnego szofera na polecenie kapitana Pałki aresztowano i zamknięto w aresztach wojskowych.

Spodziewać się należy, że wreszcie powyższe wypadki zniewolą nasze władze do położenia kresu szybkim i nieostrożnym jazdom po ulicach Lwowa. Życia ludzkiego przecież w tak lotrowski sposób lekceważyć się nie powinno!

Z SALI SĄDOWEJ

ZNOWU SZAJKA ZŁODZIEI KOLEJOWYCH PRZED SĄDEM.

(Wyrok).

Lwów, 9. czerwca.

Wczoraj ukończono postępowanie dowodowe, sędziowie przysięgli potwierdzili postawione im pytania i po wywodach prokuratora i wszystkich obrońców, po dłuższej naradzie przewodniczący r. Fida ogłosił wyrok. Oskarżony Kwiatkowski został zasądzony na półtora roku ciężkiego więzienia, Guzik na 2 lata, Fischer na 6 lat, Gedański za błądnictwo na 4 miesiące, a Martyniakównę uwolniono.

Obrońcy Fischera i Gedańskiego zgłosili zażalenie nieważności.

MAŁOLETNI RABUSIE.

(Wyrok sądu niechaj będzie przestroga dla rodziców, nie nadzorujących swych dzieci).

Lwów, 9. czerwca.

D. 26. kwietnia Bolesław Kaszuba, uczeń I. klasy szkoły realnej w towarzystwie Józefa Dubieńskiego łowił ryby na stawie „Świtez”. Do nich przystąpił Marian Szalaj, liczący lat 16 i Michał Chrupa, liczący lat 12 i pół — obaj robotnicy — i wyrwali Kaszuba z ręki wędkę, z której zdjął haczyk, poczem odeszli. Po chwili wrócili się i Chrupa wyciągnął Kaszuba z kieszeni portfel z zawartością 310 mk., a na protest Kaszuby Szalaj trącił go o ziemię i zagroził mu zabiciem.

Wczoraj obaj ci młodociani bandyci, nie rokujący dobrych nadziei, stanęli przed trybunałem karnym pod przewodnictwem r. Nechaya, oskarżeni o powyższy czyn zbrodniczy. Trybunał w uwzględnieniu wszystkich łagodzących okoliczności skazał Szalaję na 6 miesięcy więzienia, a Chrupę na 2 mies. domowego zamknięcia. Obrońcy dr. Kibitz i Dattmer zastrzelili sobie trzy dni do namysłu.

ZAWODOWY ZŁODZIEJ PRZED SĄDEM.

Lwów, 9. czerwca.

Przed tym samym trybunałem stanął wczoraj kilkanaście razy już karany Piotr Arseniuk, D. 13. lutego 1921 skradł na szkodę Anny Hrynkiwicz na pl. Krakowskim pakietek z zawartością półtora bochenka chleba, noż oraz chustkę wart. 600 mk. D. 11. kwietnia wyciągnął z kieszeni Michałowi Długoszowi portfel z zawartością 1145 mk. Trybunał uwolnił go od pierwszego zarzutu, a za drugą kradzież skazał go na 5 mies. obostrzonego więzienia. Osk. bronił adw. dr. Pieracki.

Z sądu wojskowego.

SKAZANIE OFICERA ZA NADUŻYCIA.

Lwów, 9. czerwca.

Omegdaj odbyła się w sądzie O. G. rozprawa przeciwko ppor. Albertowi Wieserowi, Lwów a. ninowi, oskarżonemu o cały szereg przestępstw, popełnionych w czasie kresie zmagania się armii z bolszewikami. W eser nie zdawał sobie widoczną sprawę z powagi sytuacji naszego państwa, wskutek czego akt oskarżenia zarzuca mu wogóle.

że w tym czasie gonili za prywatą i starał się uchylić od osobistego niebezpieczeństwa. Akt oskarżenia wylicza całą listę przestępstw, a to nadużycia władzy urzędowej, bezprawne rekwizycje, sprzeniewierzenie, tchórzostwo, namawianie świadków do fałszywych zeznań, a nawet wygłoszenie niemoralnego monologu.

Osk. na rozprawie nie tylko przeczył wnie, lecz nawet pozował na wielkiego patriotę i bohatera. Na patriotyzmie jego poznał się trybunał, który skazał go za nadużycie władzy urzędowej, bezprawne rekwizycje i namawianie kilku świadków do fałszywych zeznań, przy zastosowaniu ustawy śledczej na karę ciężkiego więzienia przez 4 i pół roku.

Rozprawę przewodniczył ppłk. dr. Nawarski, osk. prok. dr. Tournelle, bronił adw. dr. Grek. Obrońca wnosił zażalenie o nieważność.

SAMODZIELNA GOSPODARKA W STACJI JEŃCÓW PRZED SADEM.

Lwów, 9. czerwca.

Przed sądem wojskowym pod przew. ppłk. dr. Godowskiego rozpoczęła się onegdaj rozprawa, w czasie której wychodzą na jaw szczegóły haniebnego gospodarstwa niektórych jednostek, działających demoralizująco na otoczenie, oraz wyrządzających materialną szkodę skarbowi państwa.

Na ławie oskarżonych zasiadło całe Dtwo Stacji rozdzielczej dla jeńców internowanych w Stryju, złożone z dowódcy kpt. Zygm. Perzyńskiego, chor. Filipa Duma, sierż. Bronisława Łuckiego, sierż. Władysława Składzienia, oraz sierż. Franciszka Stacha.

Wszyscy osk. założyli z końcem marca 1920 w stacji rozdzielczej kantinę, z której zysk wbrew istniejącym przepisom zamiast oddać do kasy skarbowej, rozdzielili między siebie w ten sposób, że każdy otrzymał po 3000 mk. Osk. pierwszy, trzeci i piąty wprowadzili do kasy sfingowany kwit na 36.000 mk., chcąc w ten sposób upozorować, jakoby kwota była własnością rządową. Oszustwa tego dopuszczono się w czasie rewizji u osk. Stacha, w celu przeszkodzenia zakwestyonowaniu tejże gotówki u niego.

Goniąc za zyskiem, kpt. Perzyński sam na własną rękę bez zezwolenia komisji perlustracyjnej zwalniał jeńców i internowanych, pobierając za to podarunek. Wraz ze współwinnym Składzieniem, uniemożliwiał jeńcom sprzedaż swych rzeczy osobom postronnym i tak dzięki swemu stanowisku działał, że jeńcy musieli oskarżonemu i to warzyszom rzeczy sprzedawać za niskie ceny. Przy zatwierdzeniu ofert dostawców oskarżony kpt. Perzyński wraz z sierż. Stachem pobierał od oferentów 1 proc. prowizji. Sierż. Składzien zaś zrobił sobie źródło dochodu z przepustek bezprawnie wydawanych jeńcom, za co pobierał wynagrodzenia.

Ponadto oskarżony jest sierż. Stach o przywłaszczenie sobie na szkodę skarbu 9 kg. tytoniu i 7410 szt. papierosów.

Rozprawę odroczono do poniedziałku celem przesłuchania dodatkowych świadków.

Oskarża kpt. Gror, bronią adw. dr. Link, Hirschprung, maj. Arnold i kpt. Epstein.

POCSADY I PRACE

Stenotyp s ki bardzo b egie piszącej na „Underwood” e poszukuje natychmiast za dobrem wynagrodzeniem poważna firma handlowa. Zgłoszenia pod „Handel”, do „Małopolskiej Reklamy”, Lwów, Kopernika 1. 16. 12590

MIESZKANIA, LOKALI, SKŁADY

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje zaraz pokoju, komfortowo umeblowanego z pianinem, możliwie z używalnością kuchni i kąpielowego. Oferty pod „Dohry ton”. 12588

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

kamienie pływające francuskie oraz naturalne, walce, kaspry oryginalne, turbiny, motory, po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 11837

Młocarnia, lokomobila, plug Stocka, plug Awauc, plugi Sacka, okazjnie nader tanio poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 11929

Dachówkę, blachę pocynkową do krycia dachów po cenach niższych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 11930

Plug parowy, automobil ciężarowy, okazjnie do sprzedania. „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 12139

Gater horyzontalny 1600 milimetrów, sprzedają okazjnie Zakłady Techniczne, Łyczakowska 40, Lwów. 12531

Duży dywan perski 3 X 2 m, Afganistan, do sprzedania od godz. 3—4 po południu. Św. Zofii 54, I piętro, drzwi na lewo. 12559

720 morgów dobrej ziemi w powiecie kołomyjskim, wraz z budynkami wydzielawymi ajencya „Celer tas”, Lwów, Jagiellońska 17. 12535

Fortepian krótki krzyż wy „Wirtha”, salon mahoniowy „empire” z obrazami, konsolą i salonką, sypialnia jasna, jadalnia, szafy, dywany, obrazy, świeczniki, zegary antyczne, sprzeda okazjnie Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I p. 12554

Fortepian Stingla prawie nowy, o 3 pedałach, mahoniowy, okazjnie do sprzedania w składzie fortepianów, ul. Zimorowicza 1. 10. 12605

Maszynki do prania porcelanowe, poleca Stanisław Werzbecki, Lwów, Halicka 4. 12592

Plugi Bech ra 6-cal we, brony żelazne i sieczkarnie belnowe oświęcimskie na składzie po cenach umiarkowanych, Fiesel, Brajerowska 11 a. 12537

Sypialnię, lustro, biurko, obrazy, tace, garderobę sprzeda Skład konisowy, Kopernika 22. 12 91

Chleb pytlowany.

Na kartki chlebowe Nr. 5, niepokryte chlebem kontygentowym, sprzedawać będą sklepy miejskie każdemu, bez względu na przynależność rejonową, prócz różnego gatunku kasz także i chleb pytlowany z naki pozakontygentowej w cenie po 80 Mk. za bochenek o wadze 1 kg. 12606

Miejski Zakład Aprowizacyjny.

ROZMAITE

Panią (żonę oficera) która pertraktowała ze mną w sprawie mieszkania w Warszawie npraszam o jak najszybsze porozumienie się ze mną w biurze przy ul. Krasickich. 12586

500 Mk. nagrody za przyprowadzenie psa set era angielskiego, czarno-białego, wabi się „Bobi”. Zgłoszenia przy ul. Kraszewskiego 3, II p. 12 89

Dr. Maksymilian Roller
lekarz cho ób dziesięcych. Szczepienie w godz. ord. od 2—4-tej ul. Kleparowska 4. 12485

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 12540

Dr. ANNA KOGUTOWA
ul. Sykstuska 43 A, I p., ordynuje w chorobach skórnych i wener. od godz. 3—4 po poł. 12574

KAPY
F. R. N. K. I. K. I. Y. DYWANY, KOŁDRY, Materace, K. SKIBIŃ K. I. Lwów, ul. Kopernika 4. 1207

SKŁAD NUT **E. i Z. Schmal**
Romanowicza 11. 12595

SPIESZCIE SIĘ!
aby nie zaniedbać sposobności zakupie i najnowszych sukien i bluzek markietowych piaszczu jedwabnych etc., po bardzo niskich cenach u znanej firmy **TANGLER I SYN** LWÓW, RYNEK L. 30. 12 85

Miejscowa powa na firma e e ntrate h n i z n a
poszukuje mł dego mężczyzny na posadę
Pomocnika buchallera
Ofery pod lit. „S. S.” w Acmi istr. pisma. 12568

ZABAWKI DZIECINNE
SZPADY I KÓŁKA
poleca hurtownie DOM EKSPORTOWO - HANDLOWY
MICHAŁ HACKEL
LWÓW, ULICA KAZIMIERZOWSKA L. 4. 12539

Poszukuję 3 do 5 pokoi
z komfortem w okolicy ul. Potońskiego, Sapiehy, ewentualnie zamiana za 2 pokoje. Przeprowadzka na własny koszt. Zgłoszenia Autogaraż, Michała 8. 12594

Białe obuwie!
czyści śnieżno-biały wysmienity plyn
„BIAŁOBYSK”
GŁÓWNY SKŁAD DOM HANDLOWY
S. FEDERA, LWÓW,
Dla odspr edawców ceny ściśle fabryczne. 12507

KUPIMY większą ilość drzewa dębowego pierwszego gatunku, oraz gotowe przecięte klepki dębowe do fabrykacji beczek.
Wycenpujące oferty skierować do biura SO. KOŁOWSKIEGO, Lwów, ul. Jagiellońska 7, pod „GENIE”. 12515

MYDŁA toaletowe i do prania
w wielkim wyborze — poleca dom handlowy **Michał HACKEL**
Lwów, ul. Kazimierzowska 1. 4. 12537

Dekstryne jasno-żółta, w doborowej jakości w workach po 25, 50 i 100 kgr.

Gips alabastrowy śnieżno-biały, szybko i silnie wiążący w workach po 50 i 75 kgr.
poleca

Dom Importowy dla artykułów chemicznych
LEON ABRAHAM
Lwów, pl. Elliczewskiego 3. 12597

POCENIA NÓG
rąk i pachwin, oraz nie milej woni uniknie się pewnie przez użycie znanego specjalnego pudru „CSAVE”.
Wyłącz y skład: Dom handlowy
S. FEDERA, LWÓW,
We własnym interesie proszę uważać na firmę i numer domu 7. Filii żadnych nie mamy. 12506

Spółka malarska
Lwów, ul. Ruska L. 8,
wykonuje artystycznie: SZYLDY, TABLICE, GODŁA PAŃSTWOWE i wszelkie roboty lakiernicze szybko po cenach konkurencyjnych.
12144
PIERWSZORZĘDNE ROBOTY
MALARSKIE WYKONUJE
SCHLÄFER — SILBERSTEIN.

OGŁOSZENIA

„ESHAPE”
SP-KA HANDLOWO - PRZEMYSŁOWA
Lwów — A ad micka 1. 15.
rosiada na składzie:
SA”OCHODY OSOBOWE i CIĘŻAROWE
OPONY i DETAL samochodowe
3 X 3 1/2, 810, 815, 820, 880, 895, 935.
PASY transmisyjne skórzane
szerokości 35 m/m — 200 m/m.

ELLEN

CHRZEŚCJAŃSKI ZAKŁAD SZYCIA I NAPRAWY BIELIZNY, BLUZEK I t. p.
 Kantor przyjąć: **WE LWOWIE**, — ul. **CHORAŹCZYŃNY 1. 11 a.**
 Ceny możliwie niskie, bo nie obliczone na paskarski zysk. 12207

TUTKI i papierki cygaretowe

poleca hartownie dom
 handlowo-eksportowy **Michał HACHEL**
 LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 4. 12538

GUMY do ROWERÓW

marki francuskiej. Płazze 1800 Mk. Węże 650 Mk.
 Rowery nowe „Pucha” i innej marki 18.000 Mk.
 Rowery używane od 5.500 Mk. oraz wielki wybór
 płyt gramofon. marki „aniołkowej”. Przyjmuje ro-
 wery i gramofony do naprawy. Za stare i poła-
 mane płyty płaci 35 Mk. 12112

JÓZEF KATZ,

Lwów, ulica Pańska liczba 8.

**Obszerny
 lokal frontowy
 (sklep)**

12593

na większe przedsiębiorstwo
 w śródmieściu, najchętniej w
 pobliżu głównej poczty (ul.
 Kopernika, Słowackiego, Syks-
 tuskiej) poszukiwany. Pośred-
 nictwo nie wykluczone. Oferty
 z dokładnymi informacjami
 pod „F. W.” do „Małopolskiej
 Reklamy” Lwów, Kopernika 16.

GILLETTE!

nożyki do golenia i tym podobne wyostrzy sobie
 każdy SAM, jak nowe, wysmienitym i nieznisz-
 czalnym aparatem, który dostać można w wy-
 łącznym składzie 12505

S. FEDERA, L. WÓW, SYKSTUSKA 7.

Uwaga na firmę i Nr. domu 7.

CERATY na STOŁY

CHODNIKI, materace, meble
 tapicerowane, MATERIE na
 mebla, SIENNIKI, CERATY
 gumowe poleca 11948

MAGAZYN TAPET**NICZULES i MARGULIES****L. WÓW,**

ulica Sykstuska 1. 18.

Rafinerya olejów mineralnych w Małopolsce
 poszukuje do robót budowlanych
zdolnych polerów budowlanych
oraz betoniarzy.

Poszukuje się również wykwalifikowanej **Kucharki** do
 kantyny urzędniczej. Oferty pod **F. W.** do Administracji „Ga-
 zety Porannej” Lwów, ul. Sokoła 4. 12607

„MERCEDES”

MASZYN DO PISANIA DOSTARCZA
 GENERALNE ZASTĘPSTWO DLA MA-
 ŁOPOLSKI

„HIG”

Lwów, ul. Podlaskiego 8, II. p.
 Telefon nr. 413. 12250

ZASTĘPSTWO NA LWÓW:

Henryk MELLER
 plac Smółki 1.

PŁUGI

KULTYWATORY, BRONY, MŁYNIKI do
 czyszczenia zboża, ŚRUTOWNIKI, KO-
 SIARKI, MŁOCARNIE RĘCZNE i KIE-
 RATOWE, WIROWKI do mleka, PLANETY, KOSY, SIERPY,
 jakoteż narzędzia kowalskie, następnie **CYRKULAR-**
KI oraz **KUŹNIE POŁOWE**, dostarczy ze swoich składów

Agrumaria Spółka import. we Lwowie, Szpitalna 1. 13.
 z ogr. p. or. 12594

Agenci dobrze wprowadzeni na prowincję poszukiwani. 12594

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA!**I-a MARMELADĘ (TWARDA) JABŁKOWA****I-a SOK MALINOWY 62-64% CUKRU**

W ŁADUNKACH WAGONOWYCH DO WSZYSTKICH
 STACYI PAŃSTWA POLSKIEGO DOSTARCZA

DOM MAREK PIPES i S-ka

WARSZAWA, Nowy Świat 27. CIESZYN, Głęboka 24.
 TELEFON 303-42. TELEFON 43.

Adres telegraficzny: „PIPESKA” WARSZAWA lub CIESZYN. 12531

OTWARCIE MAGAZYNU NOWOŚCI
 firmy **M. FRANCOIS i F. WAHL** **Legionów 19**

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej”.
 Drukiem Spółki druk. „Prasa” ul. Sokoła 4.

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.

Zastępca redaktora nac. JERZY KONARSKI

Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI

Bielizna męska, krawaty i t. p., parasole para-
 solki, Pończochy fil d'Ecosse, Żakiety damskie
 wełniane i jedwabne w różnych kolorach. Mydła
 toaletowe, perfumerya etc. Towar świeży dobo-
 rowy. Wielki wybór. Ceny umiarkowane. 12381